GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 5.

W Niedzielę Dnia 15. Stycznia 1809.

Z Wiednia d. 7. Stycznia.

J. C. K. Apostolska Mość raczył mianować aktualnego tayneg Radcę i Kawalera orderu S. Szczepana Jana Aloyzego Jozefa Barona Hügel, nadzwyczaynym posłem i pełnomocnym swoim ministrem przy Xciu Prymasie Ligi Reńskiey.

W mieście Wiedniu, po przedmieściach i w szpitalach umarło 1808 roku 14.924 osob, to iest: 3768 mężczyzn, 2919 kobiet, 4355 chłopcow i 3882 dziewcząt. Na trawiącą gorączkę umarło 1623, na suchoty 1601, na nerwową gorączkę 592, na paralyż 544, na zapalenie płuc 471, na zapalenie w kiszkach 381, na zapalenie gardła 85, na ospę 12, a z nieszczęśliwych przypadkow 58 osób. Pomiędzy zmarłemi dożyło 51 osób 90 do 100 lat, iedna 101, iedna 104 i iedna 109 lat. — Dzieci urodziło się i ochrzczonych zostało 12 394, to iest: 6283 chłopcow i 6111 dziewcząt. Nie żywych urodziło się 423. — Zaślubiono 2674 małżeństw. — Porownywaiąc te liczby z zaprzeszłym rokiem, pokazuie się iż w 1808 roku umarło o 1160 osób więcey, urodziło się o 70 dzieci więcey, a zaślubiono o 53 mniey małżeństw.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła następuiący artykuł z Turczech:

Odebraliśmy teraz dalsze doniesienia o poruszeniach, które od 14 do 22 Listopada wstrząsnęły Konstantynopol, panuiącą prawie od półwieku dynastyą Osmanow aż do iedney osoby zmnieyszyły, i wszystkie urządzenia, które W. Wezyr Mustefa Bairaktar poczynił, dla postawienia Tureckiey woyskowey siły na stopniu Europeyskim, wniwecz obrociły.

Swiętą dla każdego Muzułmana noc d. 14 Listopada (Ramazan, w którey Xięga koranu usądź miała z nieba na ziemię) przepędził W. Wezyr Mustafa Bairaktar na zwykłych rozpamiętywaniach u Muftego. Gdy pod czas ciemney nocy powracał do swoiego mieszkania w gmachu Porty, postrzegł z wielkim swoim zadziwieniem kilka kup zbroynych janczarow, którzy zabierali się uderzyć na niego; kazał ich maiącym przy sobie regularnem woyskom rozproszyć i przeszedł spokoynie do swego mieszkania. Następuiącey nocy powstał wielki pożar. Zwyczaiem iest widzieć w podobnych zdarzeniach, ieżeli nie samego W. Sultana, tedy W. Wezyra, czyniącego potrzebne rozporządzenia, i janczarowie mnie·

mali, że tu nie uydzie ich puginałow. Lecz zawiodła ich nadzieia; fałszywe poprzedniczych dni trwogi uczyniły go ostrożnym. — Następuiącego więc rana wybuchnęła w całey mocy rewolucya. Janczarowie i wszyscy ściśło zachowuiący muzułmanism powstali przeciw nowicielom czyli zaprowadzaiącym woyskową reformę. Mustafa Bairaktar napadniony był nagle w swoim pałacu, i przymuszony został po nieiakim odporze regularnego swoiego woyska cofnąć się do pobliskiego kamiennego gmachu, gdzie na ostatni przypadek przygotował od dawna pewną ilość prochu. Otoczony i od wiernych swoich żołnierzy oderznięty, bronił się prawie sam, strzelaiąc z wszystkiey broni i pistoletow przeciw przemagaiącey sile, a gdy Janczarowie wtargnęli do gmachu, zapalił proch, wysadził się sam na powietrze, ale oraz i kilka set szturmuiących janczarow. O śmierci iego z powodu tey okoliczności i powszechnego zamięszania długo lud powątpiwał, a nawet dotąd powątpiwa. Pierwszey nocy mniemano powszechnie, iż uciekł na flotę, lub ukrył się pomiędzy wiernemi sobie. Inni mniemali, iż uciekł do Adryanopola, dla ściągnienia woyska z Rumelii. Lecz on przed wybuchnieniem ieszcze rewolucyi, postrzegaiąc na co się zanosi, kazał kilku korpusom woyska przybydź do stolicy.

Nowy W. Admirał Ramis-basza i znany przeciwnik janczarow Kadi basza Konii, Reiseffendy Galib i wiele innych patryotow i przywiązanych do nowego systematu, nakłonili W. Sułtana Machmuda, aby deputowanym od janczarow oświadczył, iż nie odstąpi od reformy woyska. Niechayże więc (odpowiedzieli) oręż stanowi, i w krotce uderzyli janczarowie z wściekłością na seray. Lecz po trzy razy odparł ich Soliman aga (znany renegat Węgierski, który był dawniey gefreyterem w regimencie (Jenerała Spleny), zabił im 3000 ludzi, wyparł z wielu mieysc, które na prędce ufortyfikowali, zdobył nowe koszary, w których się naydłużey trzymali i ścigał ich aż do tak zwanego spalonego słupca. Kady basza z Skutary przesełał oraz z Azyatyckiego brzegu ustawicznie woyska do Konstantynopola. Janczarowie rozsiekali swoiego agę, który ich chciał uspokoić, nazywaiąc go stronnikiem Bairaktara. Obrali sgą na iego mieysce Kapussi i schronili się do iego murowanego domu, do którego flota potężnie ognia dawała. Lecz źle kierowane wystrzały więcey innym, niżeli temu domowi szkodziły. Rozgniewany o to lud przyłączył się do janczarow. Flota odebrała z seraiu rozkaz, aby zaprzestała do seraiu strzelać. Smierć W. Wezyra coraz bardziey stawała się głośną. Przy nowey i dosyć szczęśliwey wycieczce został Soliman aga przypadkiem śmiertelnie raniony. Za iego upadkiem odstąpiła urząd one na Europeyski sposób woyska odwrga. — Janczarowie odzyskali ie na po drugich swcie koszary, zapalili ie i wszystko co tylko w nich oddychało w pień wycięli. Od sławnego kościoła S. Zofii aż do Hippodrom czyli Achmeta Meczetu paliło się kilka tysięcy domow. Kady-basza i W. Admirał Ramis uciekli niepoznani z seraiu na łodzi przez morze Marmora. Tymczasem cała siła morska i artylerya dostały się w ręce janczarow, i tak przeważeli przyiaciele dawnego rzeczy porządku. Smierć złożonego z tronu przez Bairaktara Sułtana Mustafy IVgo potwierdziła się. W kilka godzin potem oznaymił woźny na wszystkich publicznych mieyscach, że iedna z iego małżonek powiła syna, któremu dano imie dzi da Abdul Hamida, i który z panuiącym Sułtanem Machmudem iest iedynym potomkiem Osmanow.

D' 22 Listopada był Konstantynopol, ie dną wyiąwszy bramę, zamknięty. Wszelako W. Sułtan odprawił iuż d. 18 publiczne modły w nayblizszym seraiu meczecie przy assystencyi janczarow. Potem ogłoszone zostało powszechne przebaczenie; janczarom zalecono zachować się spokoynie i broń złożyć, inaczey będzie W. Sułtan przymuszony opuścić Konstantynopol i założyć swoią stolicę iak za czasow Osmanow i Amuratow w Azyi. Jakoż d. 25 Listopada przywrocona zupełnie spokoyność została i nie była do 10 Grudnia przy odeyściu nienieyszego listu przerwana. Janczarowie przeprowadzili polowe swoie sprzęty d. 19 Listopada z placu rewolucyynego do koszar; ale odgrzebane i pokaliczone zwłoki Mustafy Bairaktara, o których iednak powątpiewano, żeby iego były, wisiały tam ieszcze ciągle powieszone za nogi i na przeklęstwa wystawione. Obok zwłokow Bairaktara powieszone były na palu imiona zbiegłych Kadybaszy i W. Admirała Ramis-baszy. Znieważony w początkach Reiseffendy Galib został na urzędzie potwierdzony. Na mieyscu Bairaktara mianowany został W. Wezyrem Mehmischaga (dawniey marszałek dworu), W. Admirałem Seid Aly, który iuż dawniey tę godność posiadał, ministrem wewnętrznym znany z rewolucyi roku 1807 Celeby effendy. Po odmianie w tym sposobie Tureckiego ministerium, przywrocona zupełnie została do końca Listopada spokoyność w Konstantynopolu.

Archipelag, Jońskie i Egeyskie wody nie są od Angielskich okrętow napastowane, i zdaie się, że wszystkie swoie siły połączyli Anglicy na Srzodziemnem morzu.

Egipt cieszy się od dawna nieznaną spokoynością, i naymnieysze nie nastąpiło naruszenie zawartych przez Kaimakana Porty Mehmeda Aly, poiedynczych z Bejami układow.

Daley zawiera powyższa gazeta dworska pod artykułem z Hiszpanii:

Siedemnasty biuletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii.

" *Z Madrytu d.* 10. *Grudnia* 1808. — J. C. K. Mość odprawił wczoray w Pardo (iednym z Królewskich letnich zamkow niedaleko Madrytu) nad przybyłym onegday do Madrytu korpusem Xcia Gdańskiego rewiią, i oświadczył tem woyskom swoie ukontentowanie. Dziś odprawił rewiią nad woyskami ligi Reńskiey, które stanowią dywizyą pod rozkazami Jenerała Lewal. Regimenta Nassauski i Badeński dobrze się sprawiły. Ale regiment Hessen-Darmstadtski nie odpowiedział w Hiszpanii mniemaniu, które o woysku Heskim w kampanii Polskiey powzięto. Pułkownik i Major tego regimentu zdaią się bydź ograniczonemi ludźmi.

" Xżę Istryi wyiechał d. 5 z Gwadalaxara. Rozkazał przebydź drogę między Saragossą i Walencyą, zabrał 500 jeńcow i wiele bagażów. D. 8 około północy kazał Xżę Istryi Jenerałowi Montbrun uderzyć w Santa-Cruz na korpus, ktory zasłaniał cofanie nieprzyiacielskiego woyska. Korpus ten był z pałaszem w ręku ścigany i zabrano 1000 jeńcow. Chciał przez Madridego do Andaluzyi uciec; ale zdaie się, iż przymuszony został rozsypać się w górach Cuenca, &c. ,,

Monitor Paryzki pod d. 23 Grudnia ogłosił znowu wiele rozrządzeń Cesarskich.

Wyrok Cesarski ieszcze pod d. 12 Listopada w Burgos wydany opiewa:

" Gdy zaburzenia w Hiszpanii są iedynie skutkiem spiskow, które rożne osoby poczyniły i większa część należących do nich są tylko obłąkanemi lub zwiedzionemi ludź-

mi; gdy chcemy ostatnim przebaczyć i wykreczenia ich, które przeciw nam, naszemu narodowi i naszemu Bratu Królowi Hiszpańskiemu popełnili, wiecznem pokryć zapomnieniem; gdy chcemy oraz wytchnąć tych, którzy poprzysięgszy Królowi wierność, przysięgę złamali; którzy przyiąwszy wysokie urzędy, użyli swey powagi na zdradzenie interessow swoiego Monarchy; i którzy zamiast oświecenia obywateli swoim wpływem, użyli go tylko na obłąkanie ludu; gdy nakoniec chcemy, aby ukaranie wielkich winowayców służyło na przyszłość za przykład tym wszystkim, którzy z wyroku Opatrzności powołanemi będąc do przodkowania narodom, zamiast kierowania ludem roztropnie i mądrze, obłąknią iego umysł, zachęcaią do buntowniczych poruszeń i wtrącaią w nieszczęścia woyny; przeto stanowiemy: 1) Xiążę Infantado, Xżę Hilar, Xżę Medina Celi, Xżę Ossuna, Margrabia Santa-Cruz, Hrabia Fernan Nunez, Hrabia Altamira, Xżę Castelfranco, Minister stanu Cevalos i Biskup Santandru są iako nieprzyiaciele Francyi i Hiszpanii i iako zdraycy obu koron uznanemi. Maią bydź iako tacy osobiście imanemi, przed kommissyą woyskową stawionemi i rozstrzelanemi. Dobra ich ruchome i nieruchome w Hiszpanii, Francyi, w królestwach Włoskim, Neapolitańskim i Hollenderskim, w kraiach Papiezkich i innych przez woyska Francuzkie zaiętych, maią bydź skonfiskowane i na koszta woyny obrocone. 2) Wszelka sprzedarz lub iakie bądź rozrządzenie temi dobrami czyli to przez nich, czyli przez ich pełnomocników po zapadnieniu ninieyszego wyroku iest nieważne. 3) Wszystkim zaś Hiszpanom przyrzekamy w naszem i naszego Brata imieniu powszechne przebaczenie i zupełne zapomnienie, ieżeli w przeciągu iednego miesiąca po wniyściu naszem do Madrytu (do 4 Stycznia) złożą broń i zrzekną się wszelkiego związku i przymierza z Anglikami, przywiążą się do konstytucyi i do tronu, i powrocą do spokoyności i tak potrzebnego dla wielkiey familii na stałym lądzie porządku. 4) Od powszechnego tego przebaczenia i zapomnienia nie są wyiętemi ani członki środkowey i prowincyonalnych junt, ani jenerałowie i officerowie, którzy przeciw nam oręż nosili, byleby tylko uczynili zadosyć rozrządzeniom poprzedniczego artykułu „

Inny wyrok pod d. 4 Grudnia w Madrycie wyraża.

" Rada Kastylii pokazała się w dopełnianiu swoiego urzędowania rownie nieuczciwą i słabą. Ogłosiwszy w całem państwie zrzeczenie się tronu przez Króla Karola i Królewiczow Ferdynanda, Karola, Franciszka i Antoniego, na rzecz naszą i uznawszy i ogłosiwszy nasze do tronu prawa, miała tyle podłości oświadczyć przed Europą i potemu, iż niektóre pisma z wiarołomnem wewnętrznem wstrętem z przymusu tylko podpisała. Stanowiemy zatem, iż członki rady Kastylii, iako ludzie boiaźliwi i niegodni urzędować odważnemu i szlachetnemu narodowi, oddalonemi bydź maią. Prezydenci i Królewscy iey prokuratorowie maią bydź aresztowanemi i iako zakładniey trzymanemi. Inne członki tey rady maią w mieszkaniach swoich w Madrycie pozostać pod karą bycia uważanemi iako zdraycy oyczyzny. Wyięte iednak są od tego te członki, które nie podpisały uwłoczącego godności urzędu i szpecącego charakter człowieka naradzenia pod d. 11 Sierpnia 1808. „

Sześć innych wyrokow Cesarskich pod d. 4 Grudnia w Madrycie stanowią w treści: 1) Sąd kassacyyny ma bydź natychmiast sta-

sownie do 101 artykułu Hiszpańskiey konstytucyi zaprowadzony.

2) Sąd inkwizycyyny, iako uwłoczący po wadze Monarchy, ma bydź natychmiast w Hiszpanii zniesiony, a dobra iego przyłączone zostaną do skarbu narodowego i służyć będą za rękoymiią długow narodowych i papierow skarbowych.

3) Od 1go Stycznia 1809 nikt nie może razem dwoch komendaryow posiadać.

4) Liczba klasztorow ma bydź do trzeciey części zmnieyszona i nie wolno do dalszego czasu żadnych nowicyuszow przyymować.

5) Wszystkie lenne prawa w Hiszpanii i wszystkie cła, które znaydowały się dotąd między prowincyą i prowincyą wewnątrz Hiszpanii, są zniesione.

Daley wydana została następuiąca odezwa pod d. 7 Grudnia z głowney kwatery Cesarskiey przy Madrycie:

" Hiszpanie! Zostaliście przez wiarołomnych ludzi obłąkanemi. Wplątali was w nierozsądną woynę i dali wam oręż w ręce. Nie ma pomiędzy wami nikogo, któryby zastanowiwszy się cokolwiek nad tem wszystkim co się stało, nie przekonał się zaraz, iż staliście się igrzyskiem odwiecznych nieprzyiacioł lądu, którzy cieszą się widząc przelewaiącą się krew Hiszpanow i Francuzow! — Jakiż byłby skutek, gdyby wam się nawet ta kampaniia była udała? — Woyna bez końca i długa niepewność względem losu waszey własności waszego życia. Od kilku miesięcy wystawionemi i steście na wszystkie nieszczęścia domowey woyny. Zniszczenie waszego woyska było skutkiem kilku marszow. Wszedłem do Madrytu. Prawo woyny dozwalało mi dać wielki przykład i obmyć krwią wyrządzone mnie i moiemu ludowi zniewagi; lecz nie usłuchałem tylko moiey łagodności. Kilku ludzi, którzy są winnemi waszych nieszczęść, będą iedynie ukaranemi. — Angielskie woysko, które posłane do Hiszpanii zostało, nie dla dopomagania wam, ale iedynie dla wpoienia w was fałszywego zaufania, wyprę w krótce z półwyspu. Powiedziałem wam w moiey odezwie pod d. 2 Czerwca, iż chcę zrządzić wasze odrodzenie. Do praw, które mi Królowiczowie ostatniey dynastyi ustąpili, chcieliście, abym dołączył ieszcze prawo zdobyczy. Lecz to nie odmienia moich uczuciow. Chcę nawet to pochwalić, co w usiłowaniach waszych szlachetnem nazwać się może; chcę wierzyć, iż utaiono przed wami prawdziwe korzyści i prawdziwy stan rzeczy. — Hiszpanie! los wasz znayduie się w waszych ręku. Rzućcie od siebie truciznę, którą Anglicy pomiędzy was rozrzucili: niechay wasz Król będzie pewny waszey miłości i zaufanie, a staniecie się potężnieyszemi i szczęśliwszemi, niżeli byliście kiedy. Wszystko zniszczyłem co się waszey szczęśliwości i wielkości sprzeciwiało; skruszyłem kaydany, które lud dręczyły; nadaię wam wolną konstytucyą; zamiast nieograniczoney macie umiarkowaną i konstytucyyną monarchiią. Od was zależy, aby ta konstytucya stała się teraz ieszcze waszą ustawą. — Ale ieżeli wszystkie moie usiłowania daremnemi będą, ieżeli moiemu zaufaniu nieodpowiecie, na ow czas nie pozostanie mi, iak uważać was iako zdobyte prowincye, i inny tron dać moiemu Bratu. Włożę na ow czas Hiszpańską koronę na moią głowę i potrafię ziednać iey uszanowanie; Bóg nadał mi bowiem tyle siły i tyle woli, iż potrafię wszelkie przezwyciężyć przeszkody.

(Podp.) *Napoleon*."

Z Peterzburga d. 14 Grudnia.

Nayiaśnieysi Królestwo Pruscy oczekiwani tu są niebawnie. Słychać, iż zabawią do połowy Stycznia, i stać będą w Imperatorskim marmurowym pałacu. Czynione są przygotowania do przyięcia ich okazałe.

Do Archangelu wprowadzono przeszłego lata za 319,087 rubli kawy; po inne lata nie wprowadzono iey iak za 50,000 rubli.

Szwedzkie woyska przymuszone zostały do ustąpienia z Finlandyi. Nasze zaś zaięły Brahestadt i Uleaborg.

Oto iest wypis z urzędowych doniesień z Finlandyi, umieszczonych w dworskiey gazecie:

Głowna kwatera przeniesiona została do Brahestadt.

D. 28 Października postanowił Jenerał Kameński uderzyć na Kalajoki; lecz nieprzyiaciel obawiaiąc się, żeby nie był zaskoczony, ustąpił stamtąd. Ważne to mieysce dostało się więc bez wszelkiey straty po 3 dniowych pracach i przygotowaniach do attaku w nasze ręce. W niewolą zabraliśmy 8 ludzi.

Odebrano niezawodną wiadomość, że Król Szwedzki posłał północnemu swoiemu woysku morzem posiłki; lecz część rozproszyła i zatopiła burza, a resztę zaniosła nazad pod brzegi Szwedzkie.

D. 30 Pazdziernika kazał Jenerał Hrabia Kameński przedniey swoiey straży ze wsi Juwala przeciw Pihajoki postąpić. O dwie wiorsty od ostatnich straży natrafiła na nieprzyiaciela, pobiła go i ścigała aż do wsi Ipperby. Szwedzi usiłowali się tu oprzeć; ale będąc attakowanemi, cofneli się do ufortyfikowaney wsi Süderby, i zaczęli zdział i ręczney broni dawać ognia, chcąc wstrzymać postęp naszey przedniey straży. Pułkownik Kulnew odpowiedał na ich ogień, nie ustępuiąc na krok, aż do poźney nocy, stanął potem na wystrzał z karabinu na przeciwko nieprzyiacielowi i przymusił go tym sposobem do cofnienia się. Utraciliśmy dnia tego ścigaiąc nieprzyiaciela 12 wiorst około 60 ludzi w zabitych i ranionych. W niewolą zabraliśmy 14 ludzi.

Nowe ufortyfikowane za rzeką Pihajoki stanowisko nieprzyiaciela wymagało z naszey strony nowych usiłowań. Jenerał Hrabia Kameński rozpoznawaiąc stanowisko nieprzyiaciela, znalazł, iż nader bystrą tę rzekę zasłaniały 3 batterye po 12 dział, i że wielki most nad nią do gruntu był zniszczony. Jenerał Major Kosiakowski czynił d. 1 Listopada przygotowania do przeprawienia woysk za wspomnioną rzekę. Jenerał Major Demidow udał się do wsi Charaka wcelu postawienia tam mostu. Lecz nad spodziewanie znalazł w tem mieyscu na 30 sążni zamarznioną rzekę. Korzystaiąc ztey okoliczności kazał 23mu regimentowi strzelcow przeyśdź po lodzie. Dzień 2go Listopada przeznaczony był do attaku, i tym końcem przybył o godzinie 8 zrana oddział Jenerała Uszakowa do Jenerała Demidow. Nieprzyiaciel postrzegłszy niespodziewanie na drugiey stronie rzeki nasze woyska zmieszał się i wysłał zaraz część piechoty do bronienia mieysca, wktorym się woyska nasze przeprawiały. Ale gdy nieprzyiacielski oddział przywitała licznieysza naszego woyska siła, cofnął się więc zaraz nazad. Oddział Jenerała Demidow przechodził ciągle po lodzie i sposobił się do uderzenia z boku na nieprzyiacielskie szańce. Za nim szedł Jenerał major Crickson i Jenerał Kosiakowski, dla zaskoczenia nieprzyiacielowi ztyłu. W posiłku spieszył Jenerał Uszakow. Szwedzi widząc się bydź

z wszyſtkich ſtron otoczonemi, opuścili natychmiast swoie batterye i spieszno uciekali.

Jenerał Hrabia Kameński został przez wysłanego Podpułkownika Biornſtiern wezwany do widzenia się z Szwedzkim Jenerałem adjutantem Adlerskreuz w kościele Salo. Aże miał na podobny przypadek od naczelnego jenerała tymczasowy rozkaz, dopełnił zatem życzenia Jenerała Adlerskreuz, i po długiey umowie zawarł znim ugodę, mocą którey ustąpili nam Szwedzi Braheſtadt i Uleaborg, cofaiąc się ſtamtąd o wiorſt 60 i waruiąc sobie 14 dni czasu do wyniesienia się z Uleaborga. Ugodę tę zatwierdził Naczelny Jenerał woyska, Hrabia Buxhewden.

D. 5 Liſtopada woyska nasze zaięły Braheſtadt; wszedł do tego miaſta oddział Jenerała Demidow i głowny park artyleryi. Przednia ſtraż ſtanęła w Oekoli i w pobliskich wioskach, a oddział Jenerała Koſſakowskiego w Patajoki. Jenerał Uszakow pozoſtał przy kościele Salo, a Jenerał Crickson, którego oddział składał się około z 3000 ludzi, przybywszy do Wigandi posłał część woyska do Franzila, inną część do Pulkila, dla draźnienia nieprzyiaciela i zbliżenia się do Jenerała porucznika Tuczkowa.

W Braheſtadt zabraliśmy nieprzyiacielski lazaret, wktórym znaydowało się około 117 chorych, i zapas żywności znayduiący się na ſtatkach.

Jenerał Tuczkow po potyczce d. 30 Października ścigał wszędzie cofaiącego się nieprzyiaciela swoim korpusem i osadził d. 6 Liſtopada Karzgas, a przednią swoią ſtraż poſtawił niedaleko Pulkila. Na drodze zoſtawili Szwedzi swoich chorych i ranionych, i zdobyliśmy procz tego 4 ammunicyyne wozy i 6 ludzi zabraliśmy w niewolą.

D. 7 Liſtopada zoſtała wspomniona wyżey ugoda zawarta. Artykuły iey są naſtępuiące:

1) Woysko Szwedzkie cofnie się zaraz po zatwierdzeniu ninieyszey ugody za granice gubernii Uleaborg i ſtanie za rzeką Kemy w linii przez Paiſſiwaara, Muſtisaara i Porkiwaara. Oba brzegi rzeki Kemy zoſtawać będą w ręku woyska Roſſyyskiego.

2) Woyska Szwedzkie uſtąpią w przeciągu 10 dni od podpisania ninieyszey ugody z Uleaborga, to ieſt d. 29 Liſtopada, podług nowego kalendarza, a woyska Roſſyyskie zaymą to miaſto d. 30 Liſtopada. Reszta obiętego w tey ugodzie kraiu będzie naſtępnie opuszczona, przyczem iednak woyska Roſſyyskie będą miały wzgląd na rozciecz, wylewy rzek, &c. i woysku Szwedzkiemu dany będzie czas do uprzątnienia takowych zawad.

3) Na przepisaney do marszu drodze zoſtawać będzie tylna ſtraż woyska Szwedzkiego, i z tego powodu wszyſtko, co woysko Szwedzkie zoſtawi z niedoſtatku koni i innego przypadku, iako to chorych, magazyny &c. zabierze przednia ſtraż Roſſyyska i uważane bydź ma iako zdobycz woyskowe.

4) Woysko Szwedzkie obowięzuie się nic nie psuć, nie rozdawać pomiędzy mieszkańcow lub sprzedawać magazynow, których nie będzie mogło zabrać.

5) Woysko Szwedzkie nie zabierze z Uleaborga lub innych mieysc, które teraz zaymuie, ani cywilnych urzędnikow, ani archiwow lub należących do którey bądź prowincyi papierow.

6) Woysko Szwedzkie zoſtawi wszyſtkich chłopow, paſtorow lub innych urzędnikow i mieszkańcow, którzy są wzięci z prowincyy, które opuszcza, ieżeli ci nie będą

chcieli przy nim zostać, odda im ich konie i wszystko, co tylko do nich należy.

7) Ninieysza ugoda będzie od Naczelnych Jenerałow zatwierdzona, i powinna bydź naydaley iutro w wieczor wymieniona. W Oskioki d. 7 (19) Listopada 1808.

Jenerał porucznik Hrabia Kameński za odniesione zwycięztwo przy Kourtana i Orcwais, za pomocą których zaiął całą prowincyą Wasa, i za ukończenie nakoniec zdobycia Finlandyi przez swoie poruszenia ku Uleaborgowi, otrzymał order S. Jerzego 2giey klassy. Jenerał porucznik Tuczkow w nadgrodę iego użytecznych trudow, które pomimo słabości zdrowia w czasie teraźnieyszey kampanii podeymował, zaszczycony został orderem S. Alexandra Newskiego.

W rapporcie względem obięcia Uleaborga czytamy ieszcze, iż woyska nasze znalazły tam w zdobyczy 18 większych i znieyszych żelaznych dział, cokolwiek prowiantow i żywności i około 2000 karabinow. W niewolą zabrały około 2000 chorych, pomiędzy którémi iest 15 officerow.

Z Paryża d. 25. Grudnia.

Lubo nie wątpiemy o prędkim powrocie Nayiaśnieyszego Cesarza z Hiszpanii, nie nastąpi iednak poty, poki J. C. K. Mość nie przekona się, że nie ma ani iednego Anglika na pół wyspie.

Mamy tu wiadomość z Konstantynopola, że pod czas ostatniey tam rewolucyi poselstwo Francuzkie i poddani Francuzcy zupełnie byli szanowanemi.

J. C. K. Mość zniosł także w Hiszpanii poddaństwo, wszystkie przywileie, iako to uwolnienie od podatkow, pobieranie pewnych opłat, wyłączne łowienia ryb i t. d. Każdemu Hiszpanowi wolno teraz używać swoiego przemysłu wedle przepisow ustaw.

Przez wyroki pod d. 12 b. m. zniosł J. C. K. Mość poddaństwo w W. Xięstwie Bergskim, w Xięstwach Erfurcie, Fuldzie i Baireyt i hrabstwie Hanau.

Kontraadmirał Sawary, ieden znaylepszych morskich naszych officerow, umarł w przeszłym miesiącu w dobrach swoich.

Do Bordeaux przybył okręt Cesarzowa Jozefa z 100,000 funtow kawy, 80,000 funtow bawełny i 4000 kakao z Gwadelopy.

Miasto Nant darowało Cesarzowi piękny bardzo statek, który iuż do Paryża przybył.

Woysko Hiszpańskie w Katalonii znayduie się podług naszych pism przed Geroną.

Gdy Anglicy oddalali się z pod Rosas, wzbraniali się, iak mowią, wziąść na swoie okręty powstańcow Hiszpańskich i zbiegow Neapolitańskich.

Dziennik państwa umieścił następuiący list z Medyolanu pod d. 13 Grudnia:

"Donoszą z Bayony, że J. C. K Mość roskazał Ministrowi sekretarzowi stanu królestwa Włoskiego, P. Aldini udać się do Paryża i tam na niego czekać. Wiadomość ta dowodzi, że interessa w Hiszpanii bardzo idą dobrze. Dowodzi nadto, że Cesarz, czego pragną Francuzcy i Włoscy poddani, w krotce do Paryża powroci."

Z Nancy d. 21. Grudnia.

Wczoray przeiechali przez nasze miasto do Paryża Baron Fechenbach, szambelan Xcia Prymasa, i P. Anglois, audytor sztabu i intendent dawniey w Wrocławiu.

Z Phalsburga przeprowadzono do inney dywizyi woyskowey jeńcow Hiszpańskich, i d. 18 nie znaydowało ich się tam iak 400.

DODATEK
DO Nru. 5.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 15. Stycznia 1809.

Z Berlina d. 31. Grudnia.

J. K. Mość raczył dotychczasowego Prezydenta jeneralnego urzędu pocztowego, tayn ego skarbowego Radcę Seegebart, mianować nayłaskawiey jeneralnym pocztmistrzem w wszystkich swoich kraiach, a Sekretarza poselstwa P. Nagler, wicejeneralnym pocztmistrzem.

Dotychczasowy godny dowodzca Wrocławia, Xżę Anhalt-Pszczyński, odebrał inne przeznaczenie.

Załoga Francuzka w 3 zatrzymanych twierdzach Pruskich składać się ma z 10,000 ludzi; to iest: 4500 ludzi stać ma w Szczecinie, 3500 w Głogowie, a 2000 w Kistrynie. Woyska te utrzymywane bydź maią przez pobliskie nich powiaty i twierdze będą przez nie w żywność opatrywane. Znayduiące się w tych twierdzach kamery Pruskie będą do innych miast przeniesione.

Z Nowegoiorku d. 12. Listopada.

Rząd Hawany postanowił, iż porty wyspy Hiszpańskiey Kuba zamknięte będą dla Amerykańskich okrętow, ieżeli w przeciągu miesiąca rząd Amerykański nie zniesie embargo w swoich portach.

Anglikom nie powiodł się zamysł przeciągnienia na swoią stronę rządu Buenos-Ayres. P. Liniers, wydał odezwę, w którey oświadcza, iż nie przestanie bydź wiernym swoiemu rządowi i zaklęca mieszkańcow do dzielney obrony, ieżeliby Anglicy pokusili się ieszcze raz o zdobycie tey prowincyi.

Z Teheranu (w Persyi) d. 1 Czerwca.

Naynowsze listy z Ital-Arabi, donoszą, iż Wehabici, których siła do ogromney doszła wielkości, zdobyli także Damaszek i miasto to wraz z prowincyą przyłączyli do obszernego iuż swoiego państwa. Teraz grożą Alepowi i reszcie Syryi. Mesopotamia nawet, chociaż oblewa ią Eufrat i rzeka Tygrys, obawiać się powinna ich wtargnienia. Naczelnik ich wezwał także nie dawno mieszkańcow Bagdadu, aby się wybili z pod jarzma Tureckiego i pod iego poddali się panowanie. — Dowiaduiemy się z B flora, że Anglicy, którzy od dawna utrzymuią związki z Naczelnikiem Wehabitow, wysłali do niego wysokiego stopnia officera od woyska Indyyskiego z podarunkami i ammunicyą, co iest tem smutnieysza, zwłaszcza, że Persya się nie rusza, a Wehabitom niczego więcey nie brakuie dla bycia niezwyciężonemi, iak użycia dział, czego pewnie nauczą ich Anglicy, a na ow czas usku-

tecanią obszerne swoie plany. —— Jeżeli ocknie się kiedyś Persya, iedyne mocarstwo, które mogło potok wstrzymać, tedy może żałować iey iuż tylko wypadnie, że tak długo pogardzała nieprzyiacielem, który stał się niebezpiecznem.

Z Baireytu d. 16. Grudnia.

Jenerał Friand, szwagier Xcia Auerstädt, zastąpił w dowodztwie w naszey prowincyi Jenerała Legrand, który ma inne przeznaczenie.

Cesarz w czasie bytności swoiey w Erfurcie wyznaczył 200,000 fr. nagrody Panu Tournon, intendentowi naszego Xięstwa.

Z Kopenhagi d. 31. Grudnia.

Jeneralny tuteyszy urząd pocztowy oznaymił, iż do dalszego czasu wolno teraz przez Bełt przesełać pieniądze pocztą.

Podług prywatnych doniesień z stolicy Szwedzkiey, magnaci państwa bardzo są nie kontenci z teraźnieyszego położenia rzeczy.— Piękny gmach opery obrocony tam został na szpital i napełniony iest choremi i ranionemi żołnierzami.

Szwedzki okręt o 74 działach przybył z kilkuma kupieckiemi okrętami z Baltyckiego morza do Landskrony.

Podług telegraficznego rapportu pod d. 29 Grudnia, stały między Gillelele i Heganges z liniiowe okręty Angielskie 2 fregaty, 2 brygi i 1 kutter; między Landskroną i Hoven 1 fregata, 1 bryg i 8 kupieckich okrętow.

Z Burgos d. 19. Grudnia.

Listy z Madrytu pod d. 19 donoszą, iż odezwa Nayiaśnieyszego Cesarza do Hiszpanow ogłoszona została dnia tego po wszystkich ulicach. Rozumni Hiszpanie pragą iak nayprędzey przywrocenia porządku. Rozhukany lud nabawił bowiem wszystkich strachem. Zapewniaią, że Margrabia Santa Crux iest aresztowany.

Dywizya woyska Polskiego pod Jenerałem Valence przybyła do Madrytu. Osadzi okolice tey stolicy. Jednasty regiment Polski sluzował woyska Francuzkie, które stały na drodze do Madrytu przy Somo-Siera.

Marszałek Ney oczekiwany iest z woyskiem swoim w Madrycie. Marszałek Lannes iuż tam przed kilku dniami przybył.

Z Medyolanu d. 24. Grudnia.

Wicekrólowa Jmć powiła wczoray o godzinie 6 z rana szczęśliwie córkę. Koronni urzędnicy składali z tego powodu Wicekrólowi Jmć w południe swoie życzenia. Wysłano zaraz gońcow z tą wiadomością do Madrytu, Paryża i Monachium.

DONIESIENIA.

Dnia 3 Lutego r. b. o godzinie 10tey z rana będzie się w kancelaryi Cyrkularney Krakowskiey, licytacya Plebanii Słomnickiey odprawiać. Wypuszczona będzie w arendę od 24 Marca 1809 aż do 24 Marca 1810 roku. Pretium fisci iest 479 zł. ryń. 8 1/2 i w kondycyach iest dzierżawca obowiązany, leżące ugorem pola, na lato swoim zbożem bez nadgrody obsiać. Każdy licytuiący powinien 10tą część vadium przed licytacyą złożyć. Co się do powszechney wiadomości podaie. Z C. K. Cyrkularnego Urzędu Krak. d. 5 Stycznia 1809 roku.

Z strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium rozpisuie się dla osadzenia zawakowanego przy magistracie Zamoyskim urzędu examinowanego assessora z pensyą roczną 300 zł. ryń. tudzież urzędu aktuaryusza toż samo z pensyą roczną 300 zł. ryń. połączonego, powtorny konkurs do ostatniego miesiąca Stycznia 1809 roku, z tym dodatkiem, aby kompetenci o pierwszy urząd prożby swoie dekretami obieralności z sądowey i polityczney linii, a o drugi urząd kompetuiący, zaświadczeniem o dobrze odbytym examinie z Xięgi praw krymi-

malnych i zaświadczeniami moralności, iakoteż innemi allegatami opatrzone, do ostatniego rzeczonego mieśiąca, do Zamoyskiego Kr. Cyrkularnego urzędu podali,

W Lwowie dnia 16 Grudnia 1808.

W Krakowie w kamienicy pod Nrem 15ty w rynku narożney Sienney ulicy stoiącey znayduią się ieszcze stare wina Węgierskie między którem są i piołunkowe w beczkach antałach i butelkach po zmarłym JP. Józefie Bartsch pozostałe, które tam za pomierną cenę każdego czasu nabyć można.

Na mieysce Syndyka z rocznym salarium 400 zł. ryń. w mieście górniczym Wieliczce wakuiące, nowy konkurs niniejszym rozpisuie się, i termin onego aż do 16 Lutego naznacza się. Życzący sobie pomienione otrzymać mieysce, maią swe prośby należytemi świadectwami dotychczasowey aplikacyi i moralności, tudzież dekretami wyborowemi, ex linea judiciali & politica opatrzone, do Bocheńskiego Cyrkularnego urzędu podać.

W Lwowie d. 22 Grudnia 1808 roku.

1. Z mocy dekretu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 7 Listopada 1808 r. do Nru 13964 wydanego rzeczy po niegdyś WJ. Xiędzu Kazimierzu Gorayskim pozostałe w sukniach, bieliznie, iako też konie, krowy, trzoda, dnia 18 Styeznia na gruncie plebanii w Przyłęku przez publiczną licytacya sprzedawane będą.

2. Na mocy dekretu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 14 Listopada r. 1808 do Nru 11474 wydanego rzeczy po niegdyś W. Wincentym Lipskim, iako to sprzęty gospodarskie; do wozow i pługow rekwizyta, chomenta i inne rzemienne własności iako też drzewo do budowli, tarcice, i te dnia 27 Stycznia b. r. we wsi Buku przez publiczną licytacyą sprzedawać się będą.

Szymon Przedpełski.

Z strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium rozpisuie się do osadzenia urzędu aktuaryusza przy magistracie miasta Podgurza, z pensą roczną 300 zł. ryń. połączonego nowy konkurs do ostatniego Stycznia 1809 roku z tym dodatkiem: aby kompetenci prośby swoie potrzebnemi zaświadczeniami o wiadomości, applikacyi i moralności, iako też dekretem obieralności opatrzone, do Bocheńskiego Kr. Cyrkularnego urzędu podawali.

W Lwowie dnia 16 Grudnia 1808.

W kancelaryi urzędu podpisanego znayduią się od lat 7 trzy wielkie zaległe to na powrot odesłane skrzynie; z tych iedna pod adresem *Wies* stare portrety, inne dwie znowu *do Pocztmaistra do Brześcia Litewskiego* adresowane, ekwipaż woyskowy zawieraią. — Od dnia dzisieyszego ieszcze termin w przeciągu trzech miesięcy z tym dokładem ustanowia się, ażeby właściciele do wspomnionych skrzyń prawo maięcy w urzędzie podpisanym tym pewniey się legitymowali, iżе że w przeciwnym razie, po upłynieniu tego terminu podług będących ustaw przez publiczną licytacyą więcey daiącemu sprzedane będą.

J. C. K. Mci Deliżansow Expedycya. W Krakowie d. 1 Stycznia 1809.

Raschke.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey P. Woyciechowi Rogalińskiemu, stosownie do edyktalnego powołania innych nieprzytomnych pozwanych iako to: Piotra Borzęckiego, Ewy z Tarsow Dębowskiey, tudzież dzieci Stefana Dębowskiego; iako to, Bernarda, Sebastyana, Mikołaia i Eleonory Dębowskich, tudzież Tadeusza Dębowskiego, pod d. 2 Grud. r. 1807 nastąpionego dodatkowo; niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że sukcessorowie Kalinowskich w sprawie o detaxacyą dóbr Łoziska, Moczydła, Przyłuka, Ruda, Chroszla, Poręby, Gorki, Jędrzeiow i Brzozowka, ze wszystkiemi przyległościami w porządku wynadgrodzenia trzeciey części substancyi sukcessyonalney po Grzegorzu Warszyckim do Sądu tego przeciwko niemu żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca zamieszkania, iemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Kudlickiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona

będzie. On przeto ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 7 Listopada 1808 roku do excepcyi się stawił i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż wszelką szkodę stąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 18 Sierpnia 1808 roku.

Michałowski.
Belejowski.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Jozefowi Bielińskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że Xżę Michał Radziwił przeciwko niemu i massie krydalney Woyciecha Sulimirskiego, o zdanie kalkulacyi z pieniędzy i zboża przez Pana Jozefa Bielińskiego z dóbr Miastkowa, od dnia 22 Stycznia 1755 roku do 24 Czerwca 1768 roku lub zapłacenie summy 200,720 zł. pol. na dniu 21 Listopada r. b. do N-ru 14959 do Sądu tego żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata Pana Waniek za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 11 Kwietnia 1809 roku godzinę 9tą z rana do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czyniłj, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż wszelką szkodę stąd, może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 28 Listopada 1808 roku.

Michałowski.
Domasławski.
Belejowski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodn.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Pani Roży z Ossolińskich Grochowskiey niniejszym Edyktem wiadomo czynia, że P. Jozef Wyczołkowski przeciwko niey, i innym sukcessorom między Bonifacego Ossolińskiego o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. do Sądu tego żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey niewiadomego mieysca bawienia się, iey tuteyszego sądowego Adwokata Pana Jędebskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, ona przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 8 Listopada 1808 roku godzinę 9. z rana do excepcyi się stawiła, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała tego sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbała, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie d. 17 Sierpnia 1808 roku.

Jakób Kulczycki.
Smetana.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Klimaszewski.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 23i Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 5.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 15. Stycznia 1809.

DONIESIENIA.

Uwiadomienie, C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium.

Cesarz Jego mość dekretem nadwornym, z dnia 28go Września postanowić raczył: ażeby Morawski bank pożyczaiący, wraz z Intelligenzblatem, gazetą i urzędem zapytania i doniesienia za tenże sam włożyć się maiący fundusz, tęż samą kaucyą i pod warunkami w ostatnim Octobra wyrażonemi, ile tylko takowe z bywszym ustanowieniem, i prawami potem nastąpionemi będą zgodne, bez wszelkiego podwyższenia czynszow, nawet ieżeliby tego wyraźnie żądano, z połączeniem wielkiego handlu, znowu maiętnym prywatnym interessantom, na 15 lat puszczonym, do tego droga publiczney licytacyi, przy którey warunki ostatniego Octobra z końcem miesiąca Czerwca r. b. upłynionego, za fundament służyć maią, użytą została, i rzeczony bank pożyczaiący. soluaratificatione, temu, lub tym, którzy z należytym bespieczeństwem do naylepszych warunkow dla dobra publiczności, osobliwie zaś dla wzmocnienia wewnętrznego kraiowego handlu będą skłonni, został wypuszczonym.

Naywyższa ta uchwała z tym się ogłasza dodatkiem, że chciwi tey dzierżawy, względem teyże do C. K. Morawsko-Szląskiego Gubernium zgłosić się i warunki dzierżawy w tamteyszey Gubernialney registraturze, przeyrzeć sobie mogą.

W Lwowie dnia 14 Października 1808 roku

Uwiadomienie o Jarmarkach w Międrzyczu w poźnieyszey części Galicyi.

Miasto Międrzycz w poźnieyszey części Galicyi leżące, Xcia Czartoryskiego własne, a 49 mil od Krakowa, 14 zaś mil od Lublina odległe, posiada od dawna dwa Jarmarki, które dla rozliczności i mnogości sprowadzonych tam na targ produktow, iako też dla korzystney sposobności zbywania tamże kraiowych fabrykatur, na powszechną zasługuią wiadomość. Pierwszy z tych Jarmarkow zaczyna się dnia 25 Lipca, drugi zaś dnia 17 Grudnia każdego roku. Każden Jarmark na czas 14 dni iest uprzywileiowany. Nayistotnieysze artykuły, które na Międrzyrzeckie Jaamarki częścią z Galicyi, częścią z graniczących prowincyy Imperatorsko Rossyyskiego państwa i z Moldawii na przedaż sprowadzane, i albo do użycia w C. K. dziedzicznych państwach, lub też dla dalszego transito handlu zakupowane bywaią, są następuiące. — Woły i konie lepszego i pośledniey szego gatunku. surowe skory, cielęce skory, końskie skory, skory korduan zwane, miód i wosk, kadzidło, futra wszelkiego gatunku iako tos Palatynki, białe wszystkie zaięcze skorki, grzbiety, podgarli i karki, skóry wilcze, kuny, łasice, sobole, popielice, koty, perwistki, bielistki, futrzanne bóty, trzewiki i szopy. — Wszystkie te artykuły w wielkiey mnogości na targ przychodzą, a osobliwie liczba wołow do bicia i koni na przedaż sprowadzonych, do kilku tysięcy sztuk wynosi. Nawzaiem zaś przy bardzo znacznym napływie stron handluiących, i liczney prowincyonalney

Szlachty Jarmarki te odwiedzać nawykłey, podaie się sposobność do naywiększego i nayśpiesznieyszego zbywania bardzo wielu dziedziczno kraiowych rękodzielnianych, i zagranicznych produktów, między któremi, osobliwie o niżey wymienione artykuły wielorakie dzieią się zapytania; iako to: o cienkie i średnie sukna, o iedwabne i bawełniane materye, o korzenne i galanteryyne towary, o żelaza i sprzęty żelazne. — Gdy te Jarmarki, iako oszacowany punkt dotykalny handlu kraiowego, z duchem obecnego handlu, uwagę publiczney na się ściągnęły Administracyi, przeto wszystko co do ich wzniesienia, do wygody i ulgi handluiących uczyniono być może, przedsięwzięte zostało. — Dla ułatwienia tey możności kupcom Jarmarki te odwiedzaiącym ustanowiony iest w Międzyrzyczu C. K. urząd celny, z wszystkiemi iako potrzebnemi celnemi expedycyami się trudniący, gdzie także od wszystkich iako transito doniesionych dóbr, ieżli zakazowi w prowadzaniu nie podlegaią, Cło Consummo zwane pobierane być może. — Tymże Jarmarkom to ieszcze ułatwienie udzielone zostało, że cło Consummo przy wchodzie do prowincyi, ani w gotowiźnie, ani też fideiussoryycznie zabespieczone być ma, i wszystkie w handlu pozwolone towary, na Jarmark do zamiany sprowadzone, choćażby i do artykułów w §. 49 powszechnego celnego urządzenia wymienionych należały, ieżeliby zbytemi być nie mogły, wolne od cła nazad expedyowanemi być mogą. — Z strony zaś państwa Międzyrzycz dla faworu tychże Jarmarków oświadczono: że zagranicznym kupcom zacząwszy od Jarmarku dnia 17go następuiącego miesiąca Grudnia odbyć się maiącego, przez trzy po sobie następne lata, wolne skłepy, mieszkania i stayńie, dla handluiących zaś bydłem wolne pastwiska dane będą. — Nakoniec C. K. Galicyyskie kraiowe Guberaium z podległemi mu instancyami stronom Jarmarki te odwiedzaiącym do dania wszelkiey potrzebney pomocy zawsze gotowe będzie. W Lwowie d. 4 Listopada 1808.

Obwieszczenie ze strony C. K. Galicyyskiego Gubernium.

Ponieważ przez mianowanie Jędrzeia Hilferdinga, Dyrektora głównych szkół normalnych Lwowskich na proboszcza w kameralnych dobrach Gródka, mieysce do wspomnionych szkół zawakowało; więc wszyscy to mieysce otrzymać sobie życzący uwiadomiaią się, ażeby swe dowodami przyzwoitemi wzmocnione prożby w przeciągu 6ciu niedziel do naywyższego szkół normalnych urzędu Lwowskiego podali. W Lwowie d. 2 Grudnia 1808.

Przez C. K. połączoną ekonomiczną i solną Administracyą niniejszym czyni się wiadomo, iż na dniu 20 Lutego roku przyszłego następuiące 3 realności przez publiczną licytacyą w Radomiu w tamteyszey kancellaryi Cyrkularney sprzedane będą:

a) Łąki w Cyrkule Radomskim, które niegdyś do Starostwa Goszyńskiego, teraz w Xięstwie Warszawskim leżącego należały, a teraz są własnością funduszu Zachodnio Galicyyskiego, i około 100 cetnarów siana wydaią. Prætium fisci onych zaś 490 zł. ryń. 30 kr.

b) Łąki Ostrołęckie; także w Cyrkule Radomskim nad rzeką Pilicą leżące, które do 15 morg w płaszczyzny w sobie zawieraią i 279 zł. ryń. są otaxowane.

c) Łąki przy Warce z wolnym rybołowieniem w przyległych jeziorach. Te łąki zawieraią w sobie 37 morgów płaszczyzny i graniczą z wioską prywatną Zakrzewem. Prætium fisci za też łąki 1750 zł. ryń. 30 kr. Każdy życzący sobie pomienione realności nabydź, powinien Vadium, które czwartą część prætii fisci czyni, przy licytacyi w gotowiźnie złożyć. Kondycye przedaży przy licytacyi ogłoszone będą, o których także wcześniey w urzędzie Kameralno Ekonomicznym się dowiedzieć można. W Lwowie d. 24 Listopada 1808.

Przez Magistrat C. K. Miasta Lublina do powszechney podaie się wiadomości, komu o tem wiedzieć należy, iż na żądanie kuratora do prawa Adwokata P. Patockiego dom z przyległościami krydaryusza Marcina Klemenca własny, tu w Lublinie na Podzamczu pod Nrm. 156 sytuowany, do massy krydalney należący podług inwentarza urzędowego za summę 1400 zł. ryń. 50 kr. oszacowany, przez publiczną licytacyą na d. 21 Grudnia r. b. lecz gdyby ta

na pierwszym terminie nieuskutkowała, tedy powtornie na dniu 12 Stycznia 1809, a gdyby i ta podobnież bez skutku upłynęła, tedy za trzecim razem na d. 10 Lutego 1809 z rana o godzinie 10 w mieyscu kancelaryi magistratu więcey daiącemu sprzedany będzie, z tym atoli dodatkiem, iż ieżeliby na dwoch pierwszych terminach ten dom krydaryusza z przyległościami, podług summy szacunkowey sprzedany nie był, tedy na 3cim terminie, gdyby podobnież podług summy szacunkowey sprzedany bydź nie mogł, niżey taxy sprzdany zostanie; zatym przystępuiący do licytacyi 10tą część szacunkowey summy iako wadium przed zaczęciem licytacyi złożyć będzie obowiązany; oraz ofiarowaną przez siebie summę w 14 dniach monetą w kraiu kursuiącą do depozytu magistratualnego złożyć powinien. Wreszcie dalsze kondycye do nabycia ninieyszego domu z przyległościami zachodzące, przy licytacyi publikowane będą. Wszyscy zatym owi, ktorzyby iakiekolwiek prawo do licytować się mianego domu z przyległościami służyć sobie mniemali, maią prawa swego, nie czekaiąc osobego uwiadomienia od Sądu, w czasie licytacyi dopilnować, inaczey podług przepisow praw z niemi postąpiono będzie. Dan w Lublinie 11 Października 1808.

D. Wladich.
J. Lewandowski.
F. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Z Strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey P. Hrabiemu Jozefowi Wielopolskiemu ninieyszym Edyktem oznaymuie się: iż Maciey Łyszkiewicz w Lublinie mieszkaiący do niniey szego C. K. Sądu w sprawie względem zapłacenia summy 18,000 zł. ryń w złocie, i 12,000 zł. ryń w monecie kurs maiącey z prowizyą, i na ten koniec względem sekwestracyi dobr Kozubowa z przyległościami żałobę podawszy, o pomoc Sądową do sprawiedliwości i stosowną dopraszał się —— Gdy zaś Sąd niniey szy dla niewiadomego iego mieysca pomieszkania, albo może niebytności w C. K. kraiach dziedzicznych, temuż Panu Hrabiemu Wielopolskiemu tuteyszego Adwokata Bema na iego niebezpieczeństwo i koszta iako kuratora ustanowił, z ktorym też zaczęta sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisanego pertraktowana i ukończona będzie; przeto onego tym końcem napomina się, żeby ieszcze w czasie przyzwoitym, to iest przed 25 Stycznia albo sam stawił się, albo dodanemu kuratorowi swoie, ieżeli iakie ma prawne dowody wcześniey przysłał, albo też nakoniec innego iakiego zastępcę sobie obrał, i tego tuteyszemu Sądowi wymienił, i podług przepisanego porządku takowe prawne środki używał, ktore do swoiey obrony nayskutecznieyszemi bydź sądzi, albowiem w przypadku przeciwnym skutki opieszałości sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.
Kannamiller.
Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 25 Października 1808 roku.
Morak.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey P. Janowi Zawadzkiemu niniey szym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Jerzy Mitarnowski przeciwko niemu i Panu Jozefowi Zukowskiemu, małoletniego Piotra Zawadzkiego opiekunowi o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. c. s. c. na dniu 15 Października r. b. do Nru. 13,102, do Sądu tego żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Jana Hakenszmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie: on przeto

ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 19 Października 1808.

Michałowski.
Domasławski
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Józefowi Olędzkiemu, iako oycu i kuratorowi dzieci swych małoletnich Izabelli z Olędzkich K áskiey i Karoliny z Olędzkich Kaznowskiey ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że małoletnia Józefa Olędzka w assystencyi matki opiekunki Justyny z Szklińskich Olędzkiey, i Teodora Horeckiego współopiekuna, w sprawie o skassowanie testamentu przez niegdy Ignacego Olędzkiego, na dniu 25 Lutego 1807 sporządzonego, przeciwko nim do Sądu tego pod dniem 1 Października 1808 Nro 12,706 załobę podała, i pomocy sądowey doprasza się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego mieysca bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Moraczewskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 19 Października 1808.

Michałowski.
Reinl.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Bazylemu Kłoczowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Roch Skolimowski w sprawie o sekwestracyą części Korytnica, Damianow, Zieloney, i Biały Dwor w summie 400 zł. pol. c s. c. na dniu 20 Września 1808 roku do Nru 12100 do sądu tego przeciwko niemu żałobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego Adwokata P. Moraczewskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto ninieyszym Edyktem napomina się ażeby na dzień 18ty Stycznia 1809 roku do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za patrona obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dań w Lublinie dnia 19 Października 1808 roku.

Michałowski.
Vladich.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey;
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Bazylemu Kłoczowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że P. Roch Skolimowski o exkucyą do części Korytnia, Damianow, Zielony, i Biały Dwor na satysfakcyą summy 2000 zł. pol. c. s. c. na dniu 20tym Września 1808 do Nr. 12099 przeciwko niemu do Sądu tego żałobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Moraczewskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 18 Stycznia 1809 roku do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to zi prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 19 Paździer. 1808.

Michałowski.
Vladich.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey powszechnie i szczególnie wszystkim wiadomo czynią, że Pani Franciszka Horwath de Zalaber urodzona z domu Ugrimowicz przez Notę pod datą 26 Sierpnia r. b. C. K. nadworney kancelaryi Węgierskiey do Naywyższey Rady sprawiedliwości podaną, a przez dekret Appellacyyny pod datą 30 Września r. b. do Nru 5019 tuteyszemu Sądowi Szlacheckiemu Lubelskiemu nadesłaną, o umorzenie obligacyi na summę 36,000 zł. ryń przez siebie na rzecz Michała Balagh de Galantha uczynioney, i w iego rękach znayduiącey się prosiła, i tę obligacyą, ieżeliby ta może komu przez wyż rzeczonego Michała Balagh de Galantha zastawiona, sprzedana, lub za gotowe pieniądze odstąpiona była za żadną zgoła, i nie maiącą się uważać oświadczyła. — Dla tego wszyscy szczególnie i powszechnie napominaią się z tym dodatkiem, że nikt z tey obligacyi żadnego prawa przeciwko rzeczoney Pani Franciszce Horwath de Zalaber nabydź i mieć nie może. Dan w Lublinie d. 17 Października 1808.

K. Michałowski.
F. Poll.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż ktoby skrypt przez niegdyś Szymona Boguckiego, na rzecz Małgorzaty z Rogowskich Boguckiey na dniu 30tym Lutego roku 1795 wydany znalazł i takowy u siebie miał, aby się do tuteyszego Sądu z nim zgłosił w przeciągu roku iednego, inaczey za nieważny poczytanym i ogłoszonym bydź ma, i dziedzic kamienicy pod Nrm. 33 na ulicy Grodzkiey stoiącey, na której ta summa zapisana iest, od wszelkich zaspokoień względem possessorow tego skryptu wolnym zostanie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 13 Października 1808 roku.
Kowalski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, do wiadomości podaie, iż dwie kamienice tu w Krakowie pod Nrami 277 i 278 na ulicy Gołębiey stoiące, co w iedney połowie do massy niegdyś Dominika Krokiewicza w drugiey zaś połowie do pozostałey wdowy Rozalii

Krokiewiczowy należące, zł. ryń. 2620 kr. 30 sądownie oszacowane, na prożbę wdowy i opiekunow Krokiewiczowskich przez publiczną licytacyą na dniu 1 Lutego 1809 o godzinie 9 z rana tu w Sądzie podług następuiących warunkow sprzedane będą.

a) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyć. — b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłą w przeciągu 14 dni po skończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczeyby nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisana była. Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, maią się na dzień i mieysce wyżey przeznaczone stawić. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań, pretensye do protokułu licytacyi podali, inaczey na niezgłoszonych żadna uwaga przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 16. Grudnia 1808.
Kowalski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż kamienica tu w Krakowie pod Nrm. 244 stoiąca, do Massy niegdyś Michała Grabowskiego należąca, sądownie za zł. ryń 15,796 otaxowana, na żądanie Prześwietnego C. K. Sądu Szlacheckiego po trzeci raz przez publiczną licytacyą d. 23 Lutego 1809 roku o godzinie 10 z rana tu w Sądzie nawet niżey ceny szacunkowey podług następuiących warunkow sprzedana będzie.

1) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi iako zakład złożyć. — 2) Przyszły kupiciel ilość z licytacyi wynikaiącą w 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego C. K. Szlachec: Krakowskiego złożyć, lub też, (ieżeliby kogo C. K. Sąd Szlachecki Krakowski wyznaczył) temu wypłacić obowiązanym będzie, po dopełnieniu zaś tego, dekret dziedzictwa i possessya teyże kamienicy kupicielowi oddana zostanie, inaczey tego niedopełniwszy na iego stratę i koszt nowa licytacya ogłoszonaby została. Wszyscy przeto chęć kupna maiący wzywaią się, ażeby na terminie i mieyscu wzwyż wspomnionym stanęli. Wierzyciele zaś prawa zastawu maiący napominaią się ażeby nieoczekuiąc osobnych przywołań, prawa sobie służące do protokołu licytacyi wnieśli, inaczey w czasie podziału ilości z licytacyi wynikaiącey żadnego względu na nichby nie miano.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 10 Grudnia 1808.
Kowalski.

W Galicyi wschodniey, w Cyrkule Bocheńskim przy gościńcu Cesarskim o pół trzeci mili od Krakowa leżące dobra są do sprzedania, których poddani robią rocznie 624 dni ciągłych, a 3016 pieszych. Do tych dóbr należą grunta (oprocz łąk, pastwisk i ogrodow) pola 262 morgow, a lasu 132. Całe Territorium dobr tych zamyka w sobie podług wymiaru jeometrycznego gruntu 597 morgow. Doskonalsze uwiadomienie względem tych dobr od W. P. Hrunika, prawa oboyga Doktora i Adwokata Sądow Szlacheckich Krakowskich, na ulicy S. Anny pod Nrm 315 w Krakowie mieszkaiącego powziąść można. U którego także inwentarz wspomnionych dóbr złożony iest.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż dom po niegdyś Grzegorzu Lyszkowskim pozostały, na Kleparzu pod Nrm 146 stoiący, sądownie za zł. ryń. 404 kr. 41 1/4 oszacowany przez publiczną licytacyą na dniu 26 Stycznia 1809 o godzinie 9tey z rana tu w Sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie:

a) Każdy życzący sobie tego kupna, ma 10tą część szacunku przed zaczęciem się licytacyi za zakład złożyć. b) Przyszły zakupiciel ma resztę summy z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczey nowa licytacya na koszt i szkodę iego rozpisanaby była. — Wszyscy zatem życzący sobie kupna na dzień i mieysce zwyż wyrażone zapraszaią się. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi podali, inaczey żadna uwaga na niezgłoszonych się przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 18 *Listopada* 1808.
Morawski.

Magistrat C. K. Stoł: Miasta Krakowa do wiadomości podaie: iż dom poczęści murowany do massy krydalney Żydow Jankla Gomplowicza i Peysaka Jakubowicza należący, w żydowskim mieście pod Nrm 122 stoiący, sądownie zł. ryń. 850 kr. 45 oszacowany, na prożbę Pana Jana Tomaszkiewicza, kuratora massy teyże, przez publiczną licytacyą na dniu 9tym Lutego 1809 o godzinie 9 z rana tu w Sądzie podług następuiących warunkow sprzedany będzie. a) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyć. b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukonczoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczey na koszt i szkodę iego nowa licytacya rozpisanaby była — Wszyscy zatym życzący sobie tego kupna maią się na dzień i mieysce zwyż wyrażone stawić. Wierzyciele zaś prawo zastawu maiący napominaią się, żeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, praw swoich przy licytacyi pilnowali, inaczey na niezgłaszaiących się żaden wzgląd, co do podziału summy szacunkowey na nich miany nie będzie.

Gollmayer,
Krzyżanowski.
Łodziński,

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 2. *Grudnia* 1808.
Kowalski.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się ninieyszym wiadomo: ponieważ urodzony Antoni Łetowski (syn urodzonego Ignacego Łetowskiego possessora wsi Suchrowa w Cyrkule Brzeżańskim leżącey do Xięstwa Warszawskiego emigrował, a zatem stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 § I. ninieyszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuie się pogrożką, że po upłynieniu tegoż czasu, przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się.

W Lwowie dnia 29 Listopada 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się ninieyszym wiadomo: ponieważ poddani Jakim i Stefan z żoną Odokią z państwa Kosztrzyzowki w Cyrkule Bukowińskim leżącego emigrowali, i mieysce ich przebywania nie iest wiadome, a zatym stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 §. I. ninieyszym Edyktem, publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuią się pogrożką, że po upłynieniu tegoż czasu przeciw nim podług praw przepisanych postąpi się.

Dan w Lwowie dnia 26 Listopada 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ Olexo Łysuk poddany z państwa Lwinicz w Cyrkule Bukowińskim leżącego emigrował, i mieysce iego przebywania nie iest wiadome, a zatym takowy stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu, lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuie się pogróżką, że po upływieniu tegoż czasu, przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się.

Dan w Lwowie dnia 4 Listopada 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: ponieważ poddani Wasył Tereszczuk i Grzegorz Zakaluik z żonami i dziećmi z państwa Zwinicz w Cyrkule Bukowinskim leżącego emigrowali, i mieysce ich przebywania nie iest wiadome, a zatym stosownie do Cyrkularza ddo 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołuią się pogróżką, że po upłynieniu tegoż czasu przeciw nim podług praw przepisanych postąpi się. Dan w Lwowie dnia 4 Listopada 1808 roku.

Z Rady J. C. K. Mci Rządu w królestwach Galicyi i Lodomeryi.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey wiadomo się czyni: iż Xiądz Proboszcz w Sobutki Mikołay Zawiski dnia 26 Stycznia 1803 roku umarł i sukcessya po nim pozostała, w Sądzie tuteyszym pertraktuie się. Gdy zaś sukcessorowie rzeczonego Jmć Xiędza Mikołaia Zawiskiego z imienia, przezwiska, i mieysca pomieszkania wiadomemi nie są; przeto na naleganie C. K. Fiskusa tychże niniejszemi cytuie się, ażeby do tey sukcessyi w przeciągu trzech lat zgłosili się, albowiem w przeciwnym razie taż sukcessya kwotę 9083 zł. pol. w sobie zawieraiąca, C. K. Fiskusowi przysądzona będzie.

Dan w Krakowie dnia 10 Września 1808.

Jozef de Nikorowicz.

Pohlberg.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Floryanowi Tarło: że Jozef Kwiatkowski u Sądow tych o summę 683 zł. pol. 23 gr. zasług i wydatku dla Pana swego łożonych — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Floryanowi Tarło Adwokata tuteyszego Andrzeia Bema, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Sterneck.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 7 Września 1808.

Morak.